

Sygn. akt II PK 199/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Zespołowi Szkół [...] w W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt III Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt III Pa (...), oddalił apelację pozwanego Zespołu Szkół [...] w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 11 września 2017 r., sygn. akt IV P (...), którym zasądzone od pozwanego na rzecz powódki J. S. kwotę 19.601,10 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania w związku z dyskryminacją w zatrudnieniu oraz kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia w związku z mobbingiem.

Wyrok Sądu Okręgowego pozwany zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie art. 94³ § 2 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, że zachowanie dyrektora pozwanej Szkoły miało na celu wyłącznie zabezpieczenie interesu Szkoły i uczniów do niej uczęszczających, zaś wzmożona kontrola powódki wynikała ze skarg uczniów i ich rodziców, a także współpracowników na zachowanie powódki jako nauczyciela, co również spotykało się z dopuszczalną krytyką dyrektora jako przełożonego, zaś pozostałe okoliczność

związane były nie ze złą wolą dyrekcji a z okresem powrotu powódki do pracy pod koniec roku szkolnego, kiedy to każdy z nauczycieli realizował już końcowo plan zajęć z uczniami. Ponadto, zarzucono rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie: (-) art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie wadliwego uzasadnienia orzeczenia niepozwalającego Sądowi Najwyższemu na dokonanie kontroli prawidłowości rozumowania Sądu Okręgowego, wyrażające się w braku analizy zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną w szczególności w zakresie faktu, że świadkowie, na podstawie zeznań których Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, to jest E. S. i W. S., swoje relacje czerpali wyłączenia z oświadczeń powódki, gdyż w czasie objętym pozwem już nie pracowały w pozwanej szkole; (-) art. 382 k.p.c. przez nieorzekanie na podstawie materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie, a na podstawie ustaleń poczynionych przez Sąd w innej sprawie, wyrażające się chociażby stwierdzeniem: „odnosząc się do dyskryminacji w zatrudnieniu, należy podnieść, że kwestia dyskryminacji została już w zasadzie oceniona przez Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie o sygn. akt IV P (...), jak również, w wyniku wniesionej przez pozwanego apelacji, została rozstrzygnięta przez Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie o sygn. akt III Pa (...)”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powołując się na jej oczywistą zasadność wobec naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania w sposób rażący i oczywisty. W szczególności wyraża się to w oparciu znaczącej części wyroku na orzeczeniach zapadłych w innej sprawie (Sądu Rejonowego w Ł. o sygn. akt IV P (...) i Sądu Okręgowego w Ł., sygn. akt III Pa (...)) i poczynionych przez te Sądy ustaleniach faktycznych, co jest sprzeczne z zasadą bezpośredniości, jak również niejako „z góry”, bez względu na materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie, stawiało pozwanego na pozycji przegranej, czyniąc proces jedynie formalnym, a nie merytorycznym. Skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy, nie dokonując własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czyni z uprzednio zapadłych orzeczeń prejudykat, który sam w sobie czyni starania pozwanego o wykazania zasadności swojego stanowiska niepotrzebnymi, gdyż niezależnie od wagi przedstawionych dowodów wiążące dla Sądu Okręgowego były wcześniejsze wyroki. Skarżący dodał, że okoliczność ta jest

tym bardziej niezrozumiała, ponieważ dowody przedstawione przez powódkę w procesie (zeznania zawnioskowanych przez nią świadków) były dowodami opisującymi wyłącznie wiedzę świadków uzyskaną od samej powódki, a nie z własnych obserwacji, gdyż takich świadkowie nie mogli mieć - w okresie objętym pozwem świadkowie ci już nie pracowali. Pomimo tego Sąd pierwszej i drugiej instancji w sposób oczywiście sprzeczny z treścią zeznań tych świadków uznał, że ich wiedza jest wiedzą bezpośrednią. W ocenie skarżącego, brak analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego przed wydaniem orzeczenia stanowi rażące, oczywiste naruszenie prawa, w szczególności art. 382 k.p.c. i jest zauważalny bez dokonania głębszej analizy akt sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁴ § 1, 2 k.p.c., skarga kasacyjna powinna zawierać oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, wniosek o uchylenie lub zmianę orzeczenia, a także wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno natomiast nawiązywać do określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zgodnie z tym przepisem, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnił jej oczywistą zasadnością, a więc okolicznością wskazaną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Odnosząc się do tej przesłanki przedsądu, należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może

stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r. nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z

dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 1646059). Innymi słowy, oczywista zasadność skargi zachodzi wtedy, gdy obraza przepisów postępowania mogła doprowadzić do nieprawidłowej rekonstrukcji faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. O tym zaś, jakie fakty mają istotne znaczenia dla wyniku sprawy, decydują przepisy prawa materialnego. Muszą więc one zostać powołane w podstawach kasacyjnych dla wykazania wpływu popełnionych uchybień procesowych na podjęty przez sąd akt subsumcji. Z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw kasacyjnych, a z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Zakres dopuszczalnej kognicji wyznacza zatem strona skarżąca, która z mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszej sprawie zasądzono od pozwanego na rzecz powódki dwa roszczenia, każde z innej podstawy prawnej: odszkodowanie z tytułu dyskryminacji - art. 18^{3d} k.p. oraz zadośćuczynienie z tytułu mobbingu – art. 94³ § 3 k.p. W podstawach kasacyjnych nie powołano żadnych przepisów prawa materialnego dotyczących dyskryminacji w zatrudnieniu i roszczeń przysługujących z tego tytułu. Tymczasem zarzut naruszenia prawa procesowego i związana z nim argumentacja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej odnosi się do oceny w zakresie dyskryminacji

w zatrudnieniu. Już z tego powodu skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną.

Co więcej, z treści wniosku wynika, że „Sąd Okręgowy nie dokonując własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego czyni z uprzednio zapadłych orzeczeni prejudykat”, a tego rodzaju argumentacja wymagała jej osadzenia w kontekście art. 365 § 1 k.p.c., podobnie jak zarzut naruszenia zasady bezpośredniości – w kontekście art. 235 § 1 k.p.c. (zarówno w podstawach kasacyjnych, jak i wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania).

Dodać też trzeba, że na wstępie motywów wyroku Sądu drugiej instancji zawarte zostało stwierdzenie, że „Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania”. W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne, jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się także do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Z kolei wedle Sądu pierwszej instancji, twierdzenia powódki, iż była nierówno traktowania w zatrudnieniu, są zasadne i znalazły potwierdzenie w materiale dowodowym, w szczególności w materiale zgromadzonym w sprawie o sygn. akt IV P (...). Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany w tej sprawie podał, że na podjętą decyzję o zmniejszeniu etatu powódki miały też wpływ jej problemy zdrowotne, w tym jej stopień niepełnosprawności i częste absencje w pracy z powodu stanu zdrowia powódki. Zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, pozwany wprost przyznał, że przyczyną rozwiązania z powódką z dniem 31 sierpnia 2014 r. stosunku pracy była jej

niepełnosprawność, czyli niedozwolone kryterium różnicowania pracowników. Oznacza to, że Sąd pierwszej instancji korzystał z materiału zgromadzonego w postępowaniu w sprawie o sygn. akt IV P (...), i materiał ten stał się w niniejszej sprawie „materiałem zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji” w rozumieniu art. 382 k.p.c.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

I.n